



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(275)**

19. posiedzenie  
Komisji Spraw Zagranicznych  
w dniu 3 czerwca 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich (druk senacki nr 150, druki sejmowe nr 460, 495).
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. (druk senacki nr 147, druki sejmowe nr 349, do druku 349, 491).
3. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r. (druk senacki nr 148, druki sejmowe nr 429, do druku 429, 492).
4. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r. (druk senacki nr 149, druki sejmowe nr 438, do druku 438, 493).

*(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Leon Kieres)*

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Otwieram dziewiętnaste posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Witam serdecznie panów senatorów i zaproszonych gości.

Proponuję zmianę kolejności punktów porządku obrad.

Ze względu na prośbę Ministerstwa Finansów jako punkt pierwszy porządku obrad rozpatrzmy ustawę o ratyfikacji decyzji Rady. Jest to dotychczasowy punkt czwarty.

Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to tak się stanie.

Porządek obrad uległ zmianie.

Bardzo serdecznie witam zaproszonych gości: z Ministerstwa Spraw Zagranicznych pana Andrzeja Kremiera, podsekretarza stanu – witam pana ministra – pana Krzysztofa Kocela, zastępcę dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego, z Ministerstwa Finansów panią minister Katarzynę Zajdel-Kurowską, podsekretarz stanu, a także pana Krzysztofa Sajdaka, zastępcę dyrektora Departamentu Unii Europejskiej, oraz z Ministerstwa Gospodarki pana ministra Dariusza Bogdana, podsekretarza stanu...

*(Głos z sali: W zastępstwie Marcin Korolec.)*

Aha, tak jest.

...i pana Andrzeja Pyrzę, zastępcę prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, jak również pana Jakuba Zabielskiego, legislatora. Jest? Jest. Dobrze.

Proszę państwa, na początku komunikat. A, nie, na końcu będzie komunikat do panów senatorów, bardzo ważny, dotyczący zawodów szachowych. Bardzo proszę, żebyście panowie pozostali, przekażę ten komunikat.

A więc przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich – druki sejmowe nr 460 i 495 oraz druk senacki nr 150.

Bardzo proszę MSZ. Pan minister Andrzej Kremer.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Myślę, że podział naszej pracy będzie taki, iż ja krótko zreferuję okoliczności formalnoprawne, procedurę ratyfikacyjną, a szczegóły związane z merytorycznym uzasadnieniem przedstawi pani minister.

---

Niniejsza decyzja jest bardzo specyficznym aktem prawnym. Jest to pierwsza przyjmowana w tym trybie w ramach członkostwa Polski w Unii Europejskiej decyzja dotycząca zasobów własnych Wspólnot Europejskich. Dlatego jest to poniekąd dość pilotażowa procedura wynikająca z tego, iż w systemie prawodawczym Unii Europejskiej państwa członkowskie postanowiły, że tego typu decyzje będą podlegały ratyfikacji według systemu wynikającego z przepisów prawa wewnętrznego każdego państwa członkowskiego, ponieważ chodzi w tym zakresie o znaczące obciążenia państwa pod względem finansowym, jako że decyzja ta z jednej strony określa ramy, na podstawie których państwa członkowskie, w tym wypadku Polska, wpłacają stosowne składki do budżetu Unii Europejskiej, a więc jest to aspekt obciążenia budżetu państwa wypełniający przesłanki z art. 89 ust. 1 pkt 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a z drugiej strony dotyczy odwrotnego skutku dla Polski, co pani minister na pewno jeszcze szerzej przedstawi, czyli zasad związanych z przepływem finansowym ze środków budżetowych Unii Europejskiej na rzecz poszczególnych programów, poszczególnych funduszy do wykorzystania przez państwa członkowskie. Szczegóły finansowe przedstawi pani minister.

Ja chciałbym powiedzieć, że niniejsza decyzja jest wspólnotowym aktem prawnym, który ma bezpośredni skutek w systemie prawnym państw członkowskich. Wprowadzone przedmiotową decyzją zmiany znajdują swoje odzwierciedlenie w przepisach kolejnych ustaw budżetowych w zakresie wysokości środków zapewnionych w części budżetu państwa w rozdziale dotyczącym środków własnych Unii Europejskiej. W tym sensie wywołuje ona też szereg pośrednich skutków w życiu społecznym i gospodarczym Rzeczypospolitej Polskiej, ale sama decyzja od strony formalnoprawnej nie powoduje ani potrzeby przyjęcia dodatkowych aktów prawnych, ani bezpośrednich skutków na terenie Polski, które dałoby się opisać.

W związku z tym, że oczekiwane jest, aby proces ratyfikacji decyzji został zakończony przez wszystkie państwa członkowskie w terminie umożliwiającym jej wejście w życie najpóźniej na początku roku 2009, wnoszę, żeby Wysoka Komisja zarekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy upoważniającej do ratyfikacji niniejszej decyzji. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zanim oddam głos pani minister, zwrócę się do panów senatorów z prośbą, by oczywiście każdy z nas, wysłuchując wywodów przedstawicieli rządu, zwracał uwagę na to, o czym będziemy mówili, ale czterej z nas w sposób nadzwyczaj szczególny, ponieważ mamy dzisiaj cztery projekty ustaw i będziemy musieli wyznaczyć czterech sprawozdawców.

Proponuję, żeby krąg sprawozdawców ograniczyć do czterech senatorów zgodnie z podziałem pracy w komisji, a na razie mamy taką sytuację, że trzech senatorów było już dwukrotnie sprawozdawcami, a większość albo tylko w jednym przypadku, albo nawet, tak jak w przypadku trzech osób, wcale. To oznacza, że panowie senatorowie Grzegorz Czelej, Maciej Grubski, Jan Olech oraz Marek Rocki będą sprawozdawcami jednej z tych czterech ustaw.

Bardzo prosiłbym o zgłoszenie się, jeśli Wysoka Komisja nie sprzeciwi się temu, ale w tej sprawie będziemy decydować później, przy okazji wyznaczenia sprawozdawcy, odnosząc go do konkretnej ustawy.

Bardzo proszę panią minister Katarzynę Zajdel-Kurowską o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Katarzyna Zajdel-Kurowska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Ja podzielę swoje wystąpienie na dwie części: w pierwszej chciałabym przybliżyć, co tak naprawdę decyzją Rady Europejskiej uległo w tym zakresie zmianie, a w drugiej części – jakie będzie miało to skutki finansowe dla Polski, dla budżetu państwa.

A zatem, jeżeli chodzi o zmiany wynikające z decyzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r., ulegają zmianie następujące elementy wyliczeń zasobów własnych Unii Europejskiej. Przede wszystkim, co zresztą stanowi najbardziej istotną zmianę, następuje zmiana sposobu obliczania rabatu brytyjskiego polegająca na jego obniżeniu w wyniku uzgodnienia w Wielkiej Brytanii finansowania kosztów wynikających z rozszerzenia, czyli rabat brytyjski, który obecnie funkcjonuje, będzie utrzymany, ale będzie znacznie mniejszy, niż to było w starej perspektywie finansowej.

Następuje też ustanowienie jednolitej stawki zasobu VAT w wysokości 0,3%, podczas gdy obecnie jest to 0,5%, przyznanie czterem państwom członkowskim obniżonych jednolitych stawek zasobu VAT: dla Austrii na poziomie 0,225%, dla Niemiec 0,15% oraz dla Holandii i Szwecji po 0,1% jako rozwiązanie tymczasowe, obowiązujące tylko w okresie Nowej Perspektywy Finansowej w latach 2007–2013, przyznanie Holandii i Szwecji redukcji wpłat z tytułu zasobu własnego w wysokości odpowiednio 605 milionów euro oraz 150 milionów euro rocznie, czyli mamy dodatkowe rabaty dla tych dwóch krajów, wprowadzenie zapisów dotyczących klauzuli rewizyjnej budżetu Unii Europejskiej w latach 2008–2009, która będzie obejmować zarówno stronę wydatkową, jak i dochodową – Komisja Europejska zostanie zobowiązana do dokonania przeglądu systemu zasobów własnych – oraz wprowadzenie zapisów dotyczących sposobu prac nad projektem przedmiotowej decyzji.

To są kluczowe zmiany, ale to, co jest najbardziej istotne z punktu widzenia Polski, dotyczy tego, jakie będzie to miało skutki finansowe, ponieważ niestety będzie to miało dla nas takie skutki. Jest to ujmowane w ustawie budżetowej w części 84 i z naszego punktu widzenia, resortu finansów istotne znaczenie ma to, jak będzie się to kształtowało w kolejnych latach. Wyliczyliśmy, że biorąc pod uwagę ceny z roku 2004, skutek średnioroczny powinien wynosi 35 milionów euro, jednak nie będzie rozkładało się to równomiernie, ponieważ jest to podzielone na kilka okresów, dlatego że rabaty te będą różnie wchodziły w horyzoncie Nowej Perspektywy Finansowej.

W latach rozliczeniowych 2007–2009, ponieważ decyzja ta niezależnie od daty ratyfikacji będzie skutkowałą rewizją wpłat również za rok 2007, czyli ona działa wstecz, obowiązując od 1 stycznia 2007 r., w związku z obliczeniem rabatu brytyjskiego, a więc w zasadzie nieujmowaniem zmiany w tym okresie, zaledwie 20% tej zmiany będzie uwzględnione w roku 2009. Dopiero w 2011 r. będą uwzględnione pełne skutki z tytułu mniejszego rabatu brytyjskiego. Będą one wynosiły 70–90 milionów euro rocznie.

Tak naprawdę mówimy w tym momencie o pewnych szacunkach, dlatego że to, jaki będzie skutek w kolejnych latach, jest trudne do przewidzenia, ponieważ poziom składki czy tych zasobów jest pochodną czy wynikiem pewnego algorytmu, który jest uzależniony między innymi od kształtowania się sytuacji makroekonomicznej w naszym kraju, jako że jest tu procent polskiego dochodu narodowego brutto, jak i wpływów z poszczególnych podatków. A więc tak naprawdę trudno jest powiedzieć, jaki będzie poziom

składki w przyszłości, ale według naszych szacunków, uwzględniając skutek średnioroczny, powinno to być 35 milionów euro, jednak w tym okresie, czyli w latach 2007, 2008 i w roku przyszłym, kwota ta będzie wynosić 70–90 milionów euro. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.  
Otwieram dyskusję.  
Pan marszałek Cimoszewicz.

**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Chciałbym dowiedzieć się, o ile rabat brytyjski zostanie zmniejszony i z czego wynika, jakie przyjęto uzasadnienie, przyznanie rabatu Holandii i Szwecji.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Pani minister.  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Katarzyna Zajdel-Kurowska:* Może ja poproszę o szczegółowe odpowiedzi pana dyrektora, który jest ekspertem w tej dziedzinie.)

Tak, oczywiście.  
Pan dyrektor Sajdak.  
Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Finansów  
Krzysztof Sajdak:**

Dziękuję bardzo.  
Oczywiście kwota redukcji rabatu była przedmiotem długich negocjacji i to był jeden z najbardziej dyskusyjnych elementów sporu o Nową Perspektywę Finansową po stronie dochodowej. Ostatecznie dosyć arbitralnie ustalono, że rabat zostanie zmniejszony maksymalnie o 10 miliardów 500 milionów euro w okresie całej perspektywy finansowej w latach 2007–2013, ale jest to górny pułap. Być może zostanie zmniejszony o mniejszą kwotę, w zależności od tego, ile środków zaabsorbują nowe państwa członkowskie, ponieważ 10 miliardów 500 milionów euro to szacunkowa kwota absorpcji środków przez państwa przyjęte w 2004 r. i w 2007 r. Tak więc stąd kwota 10 miliardów 500 milionów euro.

Z kolei cztery państwa, podczas gdy zmniejszamy rabat brytyjski, zyskują, otrzymują nowe rabaty. Był to również element siły negocjacyjnej tych państw, które są największymi płatnikami netto do budżetu Unii Europejskiej – po Wielkiej Brytanii właśnie Niemcy, Holandia, Szwecja i Austria. W zależności od szacunkowych wysokości ich pozycji netto, czyli tego, ile wpłacają do budżetu Unii Europejskiej, udało im się troszeczkę wynegocjować zmniejszenie ich negatywnej pozycji netto. A więc te cztery państwa to najwięksi po Wielkiej Brytanii płatnicy do budżetu Unii Europejskiej.

Zmiana decyzji o zasobach własnych Unii Europejskiej zmierza nie tyle do zmiany struktury wpłat do budżetu Unii Europejskiej, ile do zmiany struktury rabatów. Zmniejszamy rabat brytyjski, ale troszeczkę dodajemy czterem państwom, które również są płatnikami netto i dokładają do budżetu Unii Europejskiej.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Panie Marszałku, jeszcze?

*(Senator Włodzimierz Cimoszewicz: Tak.)*

Bardzo proszę.

**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Pytam w następstwie tych odpowiedzi. Jeżeli zmniejszenie rabatu brytyjskiego przekracza 10 miliardów euro, a wymieniony rabat holenderski wynosi 600 milionów euro, to dlaczego my dopłacamy do tego, dlaczego my mamy wpłacać więcej, a nie mniej?

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Też pan dyrektor?

Pani minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Katarzyna Zajdel-Kurowska:**

Tak jak powiedziałam, zmiana rabatu brytyjskiego zaczyna obowiązywać, począwszy dopiero od roku 2009, i jest to efekt progresywny, czyli w roku 2009 obniżenie rabatu będzie zaledwie w 20%, w roku 2010 w 70%, a pełne zmniejszenie tego rabatu nastąpi w roku 2011.

Z kolei dla tych krajów, które zostały wcześniej wymienione, rabaty będą obowiązywały, już począwszy od roku 2007. Z tego tytułu wyliczyliśmy według tej metodologii, że zmiana wpłaty Polski, wynikająca ze specjalnych uregulowań dla Austrii, Niemiec, Holandii i Szwecji, wyniesie średniorocznie 101 milionów euro, a w horyzoncie, w latach 2007–2013 byłby to efekt wynoszący 708 milionów euro, podczas gdy zmiana wpłaty z tytułu zmniejszenia rabatu brytyjskiego to skutek średnioroczny wynoszący 66 milionów euro, a w okresie lat 2007–2013, w zasadzie w roku 2009, bo zaczyna to obowiązywać dopiero w roku 2009, jest to kwota 462 milionów euro. A zatem efekt średnioroczny, czyli 35 milionów euro, wynika z tego, że rabat brytyjski ulega zmniejszeniu w okresie znacznie późniejszym, niż zaczynamy korygować składkę z tytułu innych rabatów.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Kolejne pytanie pana marszałka Cimoszewicza.

**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Przepraszam za pewne natręctwo, ale chodzi o publiczne pieniądze.

To w takim razie kwoty rabatów dla czterech państw, które rosną, były pewnie podane nieprawidłowo. Jeżeli bowiem suma naszych oszczędności z tytułu zmniejszenia rabatu brytyjskiego to kwota rządu czterystu kilkudziesięciu milionów euro, niezależnie od tego, jak jest rozkładana, a suma zwiększenia naszych wpłat do budżetu z tytułu rabatu czterech państw jest rządu, jak słyszałem, około 600 milionów euro czy 700 milionów euro...

(*Głos z sali*: Ponad 700 milionów euro.)

...nawet ponad 700 milionów euro, to ile wynoszą te rabaty, skoro zmniejszenie rabatu brytyjskiego to jest łączna kwota rządu 10 miliardów euro, że my do tego dopłacimy?

Pani wspomniała o 600 milionach euro, stąd moje zdziwienie. Ja mogę nawet zrozumieć, że powiedzmy, różny rozkład w czasie redukcji rabatu brytyjskiego, wcześniejsze pojawienie się nowych rabatów może spowodować, iż na początku, przez dwa, trzy lata będziemy więcej wpłacali, ale w takim razie powinniśmy w kolejnych latach tej perspektywy bardzo wiele zaoszczędzić.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Katarzyna Zajdel-Kurowska:**

Jeśli chodzi o informacje, którymi ja dysponuję, to oczywiście warto jest to przeliczyć, z kolei sam tylko rabat dla Holandii i Szwecji kształtuje się na poziomie odpowiednio 605 milionów euro dla Holandii i 150 milionów euro dla Szwecji, więc już mamy rocznie 755 milionów euro tylko dla tych dwóch krajów, ale mamy jeszcze to, o czym wspominałam, czyli obniżenie jednolitych stawek zasobów VAT dla tych krajów.

Ja nie dysponuję dzisiaj rozliczeniem rocznym, jak to by się kształtowało, ale ewidentnie z tego wynika, że skutek roczny dla tych czterech krajów jest znacznie mocniejszy niż zmniejszenie rabatu brytyjskiego, który przede wszystkim zacznie obowiązywać znacznie później, bo gdyby rabat brytyjski zaczął obowiązywać tak jak korekta tej składki, czyli z dniem 1 stycznia 2007 r., to prawdopodobnie zniosłoby się to w przypadku Polski.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dobrze.

Pani Minister, pytania i tak będą mogły być powtórzone w czasie obrad plenarnych, więc proszę, by zechciała pani...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Katarzyna Zajdel-Kurowska*: Tak, zanotowaliśmy to pytanie, dlatego że...)

...być przygotowana, a pan marszałek będzie mógł wrócić do tego problemu w czasie debaty plenarnej.

Czy jeszcze, Panie Marszałku?



**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

W zasadzie tylko słowo. Przebieg negocjacji nad Nową Perspektywą Finansową w końcowej fazie tych negocjacji mogłem śledzić oczywiście tylko za pośrednictwem mediów i za pośrednictwem tychże mediów usłyszałem o wielkim sukcesie negocjacyjnym naszego kraju. Po raz pierwszy dowiaduję się, że niektórzy, jak się okazuje, odnieśli większy sukces, bo będąc bogatszymi członkami Unii Europejskiej, potrafili wywalczyć dla siebie dodatkowe rabaty, do których my dodatkowo będziemy dopłacali.

Ja pamiętam, ile sporów w momencie negocjowania warunków naszego członkostwa w Unii Europejskiej wywoływało to, że musimy, mówiąc w cudzysłowie, dopłacać do Brytyjczyków. Okazuje się, że teraz musimy dopłacić do Holandii, Szwecji, Austrii i jeszcze kogoś.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Pani minister jeszcze raz, tak?  
Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Katarzyna Zajdel-Kurowska:**

Ja właściwie może tylko tak ad vocem jako obserwator tych negocjacji. Ja przypominam sobie, chociaż wtedy akurat nie byłam pracownikiem resortu finansów, jak dramatyczny przebieg miały te negocjacje. W pewnym momencie zagrożono, że w ogóle nie będzie kompromisu w zakresie Nowej Perspektywy Finansowej, dlatego można powiedzieć, że sukces, który ogłoszono, to kwestia podpisania Nowej Perspektywy Finansowej, z której przyznano Polsce dość pokaźne środki.

Oczywiście niestety pewne negatywne skutki tego kompromisu są. Kompromis jest dobry wtedy, kiedy wszyscy są zadowoleni, prawda? To jest oczywiste. Konsekwencją tego, że Nowa Perspektywa Finansowa, z której mamy otrzymać 70 miliardów euro, została zaaprobowana przez wszystkie kraje, było niestety nieznaczne zwiększenie naszej składki w stosunku do tego, co wynikało z wcześniejszych ustaleń.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie, to przechodzimy do dwóch głosowań.

Pierwsze: proszę o podjęcie uchwały w sprawie rekomendowania Wysokiej Izbie przyjęcia ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich – druki sejmowe nr 460 i 495 oraz druk senacki nr 150.

Kto jest za podjęciem takiego projektu? Proszę podnieść rękę. (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Kto będzie senatorem sprawozdawcą?

Myślę, że senator Grubski by się podjął.

Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma.

Panie Senatorze, proszę o kooperację z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Finansów. Sprawa jest z jednej strony delikatna, a z drugiej wymagająca uważanej analizy wszystkich przepisów ustawy, co wykazał pan marszałek Cimoszewicz.

Dziękuję, Pani Minister, bo pani minister chciałaby już nas opuścić.

Panu dyrektorowi również dziękujemy.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. – druki sejmowe nr 349 i 491 oraz druk senacki nr 147.

Przepraszam bardzo, ja w poprzednim przypadku nie zapytałem naszej legislacji o zdanie.

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Wszystko było w porządku.)*

W porządku, tak? Rozumiem, że nie ma żadnych...

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Gdyby było nie w porządku...)*

...to pan by interweniował. Dziękuję bardzo.

A więc znowu bardzo proszę pana dyrektora Andrzeja Kremera o zabranie głosu, a później Ministerstwo Gospodarki.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym krótko przedstawić jeden z dwóch aktów prawnych dotyczących szeroko rozumianej ochrony praw autorskich. W tym momencie chodzi o ratyfikację Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie w dniu 2 lipca 1999 r.

Akt ten jest częścią pewnego systemu ochrony wzorów przemysłowych składającego się z kolejno przyjmowanych aktów: londyńskiego z 1939 r., haskiego z 1960 r. i genewskiego z 1999 r., które stanowią pewne etapy rozwoju międzynarodowej ochrony wzorów przemysłowych. Jest to dziedzina ważna w dobie rozwoju różnych gałęzi przemysłu, w dobie rozwoju eksportu i globalizacji gospodarki, ponieważ umożliwia firmom i posiadaczom tych wzorów chronienie przedmiotów, chronienie swoich wyrobów na szeroko rozumianym rynku międzynarodowym. To pierwszy aspekt.

Drugim aspektem jest fakt, że Polska jest członkiem Światowej Organizacji Własności Intelektualnej i tym samym spełnia warunki formalne umożliwiające nabycie statusu strony tego aktu, który ma charakter zamknięty dla stron tejże organizacji.

Równocześnie warto też powiedzieć, że stroną Aktu genewskiego jest także Unia Europejska. W ten sposób powstaje pewien kompleks norm prawnych służących ochronie interesów polskich firm na arenie międzynarodowej.

Istotą Aktu genewskiego jest uproszczenie i sformułowanie najkorzystniejszych warunków dla podmiotów zgłaszających ochronę prawną wzorów w ten sposób, iż mogą one zarówno czynić to w polskim urzędzie patentowym, jak i od razu ubiegać się

o rejestrację międzynarodową w państwach będących stroną aktu, co zapewne spowoduje zwiększenie liczby zgłoszeń dokonywanych w Biurze Międzynarodowym Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, a w praktyce prawdopodobnie będzie oznaczało zmniejszenie liczby zgłoszeń zagranicznych bezpośrednio do urzędu patentowego w Polsce. Niemniej jednak akt zabezpieczy w równym stopniu, niezależnie od miejsca zgłoszenia, ochronę prawną zgłoszonych wzorów przemysłowych.

Z punktu widzenia procedury traktatowej związaną Rzeczypospolitej Polskiej wyżej wymienionym aktem wymaga ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, gdyż akt wypełnia przesłanki z art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji RP, ponieważ dotyczy spraw uregulowanych w ustawie w zakresie ochrony wzorów przemysłowych i wprowadza nowe organy, które mogą działać na równi z organami polskimi.

W związku z tym uprzejmie proszę Wysoką Komisję o rekomendację Wysokiemu Senatowi przyjęcia projektu ustawy upoważniającej prezydenta do ratyfikacji powyższej umowy międzynarodowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Ministerstwo Gospodarki, pan minister Marcin Korolec.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Marcin Korolec:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mnie się wydaje, że pan minister Kremer dosyć szczegółowo opowiedział o walorach przystąpienia do tego porozumienia.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na dwa elementy. Jeden jest taki, że Polska będzie mogła być indywidualnie wyznaczana jako miejsce ochrony. Dotychczas Polska była wyznaczana jako jedno z dwudziestu siedmiu państw Unii Europejskiej. To jest jeden element.

Drugi element dodatkowy jest taki, że Polska będzie mogła brać udział w pracach organów Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, które zajmują się tym systemem, w związku z czym będzie mogła aktywniej wpływać na prace czy to w zakresie wpływania na wysokość budżetu, czy to w zakresie przyszłych rozwiązań.

Dodatkowo chciałbym powiedzieć, że po stronie polskiej nie są wymagane prace legislacyjne związane z wdrożeniem tego aktu prawnego. Pojawią się pewne... Może ja poproszę pana prezesa, żeby powiedział o pewnych kosztach, które pojawiają się po stronie urzędu, bo po prostu spodziewamy się większego obciążenia prac naszego urzędu, ale te koszty też nie są bardzo znaczące. Jesteśmy więc przygotowani na poziomie legislacyjnym i na poziomie organizacyjnym do tego, żeby przystąpić do tego aktu.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana prezesa Urzędu Patentowego RP.

**Wiceprezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Pyrża:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście nie przewidujemy jakichś kłopotów, jeżeli chodzi o wdrożenie samego Aktu genewskiego Porozumienia haskiego. Mamy duże doświadczenie we współpracy z Biurem Międzynarodowym Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, od lat, od 1992 r. rejestrujemy międzynarodowe znaki towarowe, z tym że ten system, dotyczący wzorów przemysłowych, jest dla nas bardziej uproszony. Dlaczego? Dlatego że w systemie międzynarodowych znaków towarowych prowadzimy badania charakteru odróżniającego znaków towarowych.

Przy wzorach przemysłowych ograniczamy się właściwie do bezwzględnych przesłanek, czy w ogóle dane rozwiązanie może być przedmiotem wzoru przemysłowego. W gruncie rzeczy nie prowadzimy badania, ewentualnie w związku z nowelizacją ustawy – Prawo własności przemysłowej, która weszła w życie 1 listopada zeszłego roku, w ewidentnych przypadkach będziemy prowadzili takie postępowanie, stawiali zarzuty i wydawali decyzje odmowne. Generalnie w tym systemie przewiduje się ewentualnie tylko badania merytoryczne. Jeżeli chodzi o formę dokumentacji zgłoszeniowej, to nawet nie ma podstawy, żeby prowadzić jakąś korespondencję.

Zobaczymy, jak to będzie funkcjonowało. Mniej więcej wiemy, jakie są doświadczenia, choć dosyć krótkie, bo zaledwie kilkumiesięczne, jeżeli chodzi o rejestrację międzynarodowych wzorów przez OHIM w Alicante, czyli urząd, który rejestruje wspólnotowe znaki towarowe i wzory.

Wpływ tych wzorów jest relatywnie niewielki. W ogóle sama Wspólnota przystępowała do Aktu genewskiego ze względu na rynki pozaeuropejskie. W gruncie rzeczy chodziło o zainteresowanie tą umową międzynarodową Amerykanów i Japończyków, tak żeby europejscy przedsiębiorcy mogli w nieco uproszczony, szybszy, łagodniejszy sposób, przy pomocy jednego zgłoszenia uzyskać ochronę na tych rynkach pozaeuropejskich.

Jednym słowem, jeżeli chodzi o koszty, to pan minister Korolec o nich wspominał. Tak naprawdę mamy przygotowaną, bardzo doświadczoną załogę. To jest taki ciekawy urząd, w którym ludzie pracują po kilkadziesiąt lat. Oczywiście, jak to z każdym aktem prawnym bywa, trzeba się z nim zapoznać. Mamy wyspecjalizowany departament, który zajmuje się i wzorami wspólnotowymi, i wzorami zgłaszanymi w trybie krajowym. W związku z tym nie przewidujemy większych kłopotów z wdrożeniem Aktu genewskiego Porozumienia haskiego.

Można oczywiście jakoś oszacować koszty. Jeżeli wpływ będzie, powiedziałbym, na rozsądnym poziomie, bo nie można spodziewać się tysięcy zgłoszeń, raczej najwyżej setki, to być może trzeba będzie przesunąć do pracy dwóch pracowników, którzy już są w Urzędzie Patentowym. Można oszacować, że te koszty będą w granicach 200 tysięcy zł rocznie, ale środki, jak mówię, są już w budżecie urzędu, również z etatami i żywymi ludźmi. Są to ludzie, którzy mają specjalny status ekspertów. Jedynie oni w pozycji zbliżonej do sędziego, a więc w sposób niezawisły, rozpatrują te zgłoszenia. Jednym słowem, w tym zakresie większych kłopotów nie ma i od strony prawnej też nie ma żadnej potrzeby, żeby w jakiś sposób dodatkowo nowelizować ustawę.

Jeżeli chodzi o kwestie językowe, bo jest to specyficzna procedura, w której używa się języków francuskiego i angielskiego, pracownicy są oczywiście przygoto-

wani, sprawni językowo, głównie w związku z wcześniejszymi porozumieniami międzynarodowymi.

Jeśli chodzi o pewne wątpliwości, jakie do tej pory były wyrażane przez orzecznictwo sądów, szczególnie administracyjnych, które sprawują nadzór nad orzecznictwem Urzędu Patentowego, to zostały one legislacyjnie rozstrzygnięte przez nowy art. 4 ust. 2 ustawy – Prawo własności przemysłowej, gdzie w wyraźny sposób pokazuje się nadrzędną rolę języka procedury i samej procedury przewidzianej umową międzynarodową. Tak więc i te ewentualne wątpliwości co do procedury, co do języka procedury i trybu procedury w zakresie międzynarodowych wzorów przemysłowych już uprzedziliśmy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Panie Prezesie, czy mogliśmy wcześniej przyjąć ten protokół?

**Wiceprezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Pyrża:**

Powiedzmy sobie szczerze, że jeśli chodzi o wzory przemysłowe, to właściwie w sierpniu 2001 r. weszło w życie prawo własności przemysłowej. Przedtem była kategoria wzorów zdobniczych. Jest to pewna – powiedziałbym – różnica terminologiczna, choć nie tylko terminologiczna, bo i merytoryczna, jest nieco inna definicja. W każdym razie poziom polskich zgłoszeń, w trybie krajowym jest stosunkowo niski, bo jest to około tysiąca siedmiuset zgłoszeń rocznie.

Dlaczego jest pewien spadek zgłoszeń zagranicznych? Jest to skutek właśnie przystąpienia do Unii Europejskiej. Jeżeli wchodzi Urząd Harmonizacji Rynku Wewnętrznego OHIM w Alicante, który udziela wspólnotowych praw z rejestracji, to wiadomo, że zgarnia on również zgłoszenia zagraniczne, bo jest to po prostu jednolity dokument – przy jednej procedurze uzyskuje się monopol w całej Wspólnocie Europejskiej. Jest więc tendencja, którą przeżywają, jak można się zorientować, rzeczywiście wszystkie urzędy państw członkowskich, polegająca na tym, że generalnie firmy zagraniczne zgłaszają wzory w Alicante, w związku z czym u nas pozostają tylko wzory polskie.

Jeżeli chodzi o aktywność, trudno mówić o aktywności z kolei polskich nowatorów, bo na pewno wiele można byłoby zrobić w tym zakresie. Jest to bardzo uproszczona procedura przed polskim urzędem patentowym, ale też trzeba powiedzieć, że nie jest to jedyna możliwość uzyskania ochrony. Proszę zauważyć, że od czasu wejścia do Unii Europejskiej w gruncie rzeczy jest to chyba czwarty kanał uzyskiwania ochrony.

Przede wszystkim rozporządzenie unijne przewiduje właśnie rejestrację w trybie unijnym. Nie dość tego: pewna kategoria wzorów jest chroniona, można ich nie zgłaszać, można skorzystać z ochrony przez sam fakt obecności na rynku. Generalnie chodzi o takie przedmioty, takie wytwory, które moralnie bardzo szybko się zużywają, które są pewnymi hitami, ale wytworami sezonowymi.

A więc można bez rejestracji, można w trybie unijnym, można w trybie krajowym, ale jeszcze nie dość tego, bo przecież te utwory sztuki stosowanej chroni też prawo autorskie polskie i nie tylko. I teraz wchodzi kolejny kanał: zgłoszenia międzynarodowych wzorów, które będą rejestrowane w Genewie przez Biuro Międzynarodowe. Jednym słowem, jest szalony wybór ścieżki, jaką dokonuje się zgłoszeń.

Dla pewnej informacji mogę powiedzieć, że jeżeli w trybie krajowym mamy w sumie około tysiąca siedmiuset zgłoszeń wzorów przemysłowych, to do OHIM w Alicante jest już około półtora tysiąca takich zgłoszeń polskich przedsiębiorców rocznie. Oczywiście powstaje pytanie, czy są to te same wzory. Jest to kwestia analizy. Być może są to zupełnie inne wzory przemysłowe. Jest to kwestia, powiedziałbym, zainteresowania szczególnie małych i średnich przedsiębiorców, którzy wytwarzają wytwory rynkowe, bo chodzi o zewnętrzne oznaki, chroni się tę skorupę zewnętrzną, a nie stronę techniczną poszczególnych wytworów.

Oczywiście najgłośniejsza była sprawa ochrony części zamiennych, zwłaszcza samochodowych. Głównie to zaabsorbowano prace sejmowe nad nowelizacją ustawy – Prawo własności przemysłowej, chociaż był to, jak sądzę, zupełnie marginalny aspekt tej nowelizacji. Niemniej chodzi nie tylko o części samochodowe, ale właśnie o wytwory takie bardzo, bardzo rynkowe. Trudno powiedzieć dlaczego.

My oczywiście przy każdej okazji prowadzimy akcję promocyjną tego systemu. Nie dość tego: również OHIM z Alicante pewne fundusze ze swoich środków przeznacza, przekazuje do dyspozycji polskiego urzędu patentowego na promocję tego systemu wspólnotowym wzorem. Wyniki są takie, jakie są. Trudno powiedzieć coś więcej na ten temat. Trzeba po prostu zachęcać przedsiębiorców tak, żeby widzieli swoją szansę na sukces rynkowy.

Jeżeli myślelibyśmy, że barierą jest brak na przykład systemu wynagradzania twórców wzorów, to defekt ten został usunięty przy uchwalaniu ustawy – Prawo własności przemysłowej. System jest podobny do wynagradzania twórców wynalazców czy wzorów użytkowych, więc to też nie jest jakaś bariera dla zgłaszania do ochrony wzorów przemysłowych. Być może przedsiębiorcy dochodzą do wniosku, że na gruncie prawa autorskiego czy w systemie bez rejestracji w systemie wspólnotowym ochrona jest wystarczająca. Naprawdę trudno byłoby w tej chwili odpowiedzieć jakoś bardziej precyzyjnie.

*(Przewodniczący Leon Kieres: Może też dlatego, że dopiero po dziewięciu latach przystępujemy do procedury ratyfikacyjnej.)*

Ja sądzę, że do tej pory, odpowiadając tak ściśle, Panie Przewodniczący, na pana wątpliwość, ta umowa międzynarodowa była tak naprawdę w pewnym sensie martwa. Wspólnota Europejska w gruncie rzeczy postanowiła ją ożywić i przez jej akces, jak również przez zainteresowanie szczególnie Amerykanów, które jest, jak sądzę, bliskie finału, a także Japończyków, którzy też co najmniej awizują, że do tego przystąpią, system ten zacznie być żywy. Były różne możliwości ochrony wzorów i nie trzeba było korzystać akurat z możliwości stwarzanej przez Biuro Międzynarodowe w Alicante.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Ja już pozwoliłem udzielić sobie głosu.

Czy ktoś z panów senatorów chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do procedury uchwałodawczej.

Kto z panów senatorów jest za podjęciem uchwały w sprawie rekomendacji Wysokiej Izbie przyjęcia ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. – druki sejmowe nr 349 i 491 oraz druk senacki nr 147? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Jednogłośnie za.

Kto będzie senatorem sprawozdawcą?

To co, Panie Senatorze Czelej?

**Senator Grzegorz Czelej:**

Proszę uprzejmie.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dobrze.

Panie Senatorze Olech, o panu też będę pamiętał.

Sprawozdawcą będzie pan senator Grzegorz Czelej. Dziękuję.

Teraz przechodzimy do punktu trzeciego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r. – druki sejmowe nr 429 i 492 oraz druk senacki nr 148.

Ponownie proszę o zabranie głosu pana ministra Andrzeja Kremera.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka aspektów związanych z tym aktem prawnym. Bliższe szczegóły na pewno przedstawi pan minister Korolec, a ja chciałbym skoncentrować się na następujących zagadnieniach.

Przede wszystkim jest to uzupełnienie działań Polski w dążeniu do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego poprzez różne aspekty, w tym wypadku poprzez przystąpienie do Międzynarodowej Agencji Energetycznej.

Ważne jest może zwrócenie uwagi na fakt, iż ratyfikacja Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, który w tym wypadku nie jest bezpośrednio instytucją Unii Europejskiej, ale jest instytucją OECD, jest równocześnie decyzją o staniu się pełnoprawnym członkiem Międzynarodowej Agencji Energetycznej. Poprzez ratyfikację tego porozumienia Polska uzyska taki statut.

Równocześnie jest to działanie mające na celu wzmocnienie pozycji Polski w różnych aspektach, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne Polski, w szczególności w zakresie działania w Międzynarodowym Programie Energetycznym dotyczącym kwestii zarządzania sytuacjami kryzysowymi na rynku naftowym. Nie jest to więc

zajmowanie się wszystkimi rodzajami energii, ale pewnym wycinkiem rynku energetycznego.

Po przystąpieniu Polski do porozumienia będziemy uczestnikiem mechanizmu wzajemnego wspierania się państw członkowskich Międzynarodowej Agencji Energetycznej w przypadku zakłóceń w dostawach ropy naftowej lub produktów naftowych i uzyskamy możliwość korzystania z pomocy pozostałych członków tejże agencji, co pozwoli właśnie wzmocnić bezpieczeństwo paliwowe Polski, zwiększyć zabezpieczenie czy pewność zaopatrzenia rynku w ropę naftową czy w produkty pochodne.

W związku z tym, że jest to równocześnie decyzja o przystąpieniu do Międzynarodowej Agencji Energetycznej, porozumienie to wymaga ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, gdyż z jednej strony wypełnia przesłanki z art. 89 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski, a więc uzyskania członkostwa Polski w organizacji międzynarodowej, a także art. 89 ust. 1 pkt 5 konstytucji ze względu na regulację spraw uregulowanych w ustawie czy w szeregu ustaw obowiązujących.

Dlatego też wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie rekomendacji dla Wysokiej Izby w sprawie przyjęcia projektu ustawy upoważniającej prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Proszę teraz pana ministra Korolca.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Marcin Korolec:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na zasadniczy element Międzynarodowej Agencji Energetycznej, a mianowicie na mechanizm solidarności, który jest wpisany w jej funkcjonowanie, polegający na obowiązku państw członkowskich udzielenia pomocy w sytuacji kryzysowej jednego z nich.

Mechanizm ten został faktycznie wdrożony, wypróbowany i państwem, które poprosiło o udzielenie takiej pomocy, były Stany Zjednoczone po przejściu huraganu Katrina. Jest to mechanizm, który wtedy się sprawdził. Myśmy jako Polska wystąpili, o ile pamiętam, w... (*wypowiedź poza mikrofonem*) ...z wnioskiem o członkostwo, więc za nami jest pewna historia ubiegania się o członkostwo.

Wymogi, które są związane z członkostwem, jeśli chodzi o posiadanie rezerw, są trochę bardziej ostre niż w przypadku rezerw wymaganych przez Unię Europejską. Jest to trochę inna metodologia liczenia i trochę trudniejszy do spełnienia wymóg.

Jeśli chodzi o dodatkowe elementy, to trzeba wprowadzić pewne rozwiązania prawne, które umożliwiają z kolei wprowadzenie ograniczeń konsumpcji ropy naftowej i produktów pochodnych. Elementy te zostały wprowadzone ustawą z 16 lutego 2007 r. o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym. Jesteśmy więc na to przygotowani. Był zresztą warunek postawiony



przez MAE, żebyśmy wdrożyli możliwość stosowania tych rozwiązań na poziomie legalnym, czyli ustawy, i na poziomie realnym.

Jeśli chodzi o koszty, to składka roczna w naszym przypadku będzie wynosiła około 180 tysięcy euro. Dodatkowo wymagane będzie z budżetu ministra gospodarki około 60 tysięcy euro na koszty obsługi sekretariatu, na udział naszych ekspertów, na podróże. W tym zakresie też jesteśmy przygotowani.

Miałbym jeden apel do pana przewodniczącego związany z procedowaniem nad tą ustawą, mianowicie najbliższe posiedzenie Rady Zarządzającej Międzynarodowej Agencji Energetycznej jest planowane na 18 i 19 czerwca.

*(Głos z sali: A następna dopiero w październiku.)*

Czy moglibyśmy procedować w ten sposób, że jeszcze podczas tego posiedzenia Senatu moglibyśmy przejść przez...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To będziemy musieli to zgłosić na następnym posiedzeniu. W każdym razie...

*(Przewodniczący Leon Kieres: Co jaki czas się zbiera?)*

Rada?

*(Przewodniczący Leon Kieres: Jaki jest skutek braku uczestnictwa w najbliższym posiedzeniu rady?)*

My jesteśmy już dopuszczeni do obrad, nasz przedstawiciel...

*(Przewodniczący Leon Kieres: Czy zna pan już agendę posiedzenia, innymi słowy, czy nasz udział byłby niezbędny ze względu na przedmiot obrad?)*

Panie Przewodniczący, to byłoby o tyle ważne, że jesteśmy ostatnim krajem z państw OECD, który wchodzi w ten system. To jest ten element...

### **Przewodniczący Leon Kieres:**

Czy jest taka możliwość przy braku opinii komisji, żeby na przykład komisja w czasie przerwy mogła się zebrać?

*(Głos z sali: Trzeba by poprosić przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej, żeby zwołał posiedzenie w tej sprawie i w trakcie posiedzenia...)*

Tak, tylko nie mam w tej chwili kontaktu z przewodniczącym.

*(Głos z sali: Ja też nie mam.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan senator Witczak.

*(Głos z sali: Trzeba by zorganizować posiedzenie komisji przed posiedzeniem plenarnym, tak żeby już...)*

Przed posiedzeniem plenarnym? Posiedzenie plenarne jest o godzinie 11.00, ja o godzinie 20.00 będę widział senatora Witczaka.

Panie Ministrze, niczego nie gwarantuję, ale jeszcze dzisiaj będę rozmawiał z przewodniczącym Komisji Gospodarki Narodowej. Jeżeli pan przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej uzna za możliwe zwołanie komisji – jest bowiem problem powiadomienia wszystkich członków komisji, gdyż w przypadku zarzutu niewłaściwego zawiadomienia mielibyśmy w przyszłości duże problemy, nawet gdyby teraz Senat to przyjął – to byłaby taka możliwość jeszcze jutro rano w czasie posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Czy ja mógłbym być w kontakcie z panem senatorem?)*

Tak jest, oczywiście, może pan być. Ja po dzisiejszym spotkaniu podam panu numer telefonu komórkowego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Marcin Korolec:**

Jak powiedziałem, my w 1994 r. zgłosiliśmy formalny akces, jesteśmy ostatnim państwem OECD, które dokończa tę procedurę, i byłoby niezmiernie ważne, żeby Polska mogła pokazać wolę przystąpienia, zwłaszcza że ta procedura już dosyć długo trwa, a pan Tanaka...

Jaką on pełni funkcję? Dyrektora czy sekretarza generalnego?

*(Głos z sali: Dyrektora wykonawczego.)*

...dyrektor wykonawczy, przykłada dużą wagę do tego, żebyśmy do tego przystąpili. Byłoby więc ze wszech miar dobrze, żebyśmy mogli złożyć taką deklarację.

Myślę, że pan prezydent też podpisałby tę ustawę w sposób ekstraordynaryjny, dlatego że byłoby to uwieńczenie pewnych wysiłków, które mają swoją historię od 1994 r. W 2005 r. znowu rozpoczęły się intensywne prace, duży ciężar legislacyjny i kontaktów miał miejsce w roku 2007, były misje z międzynarodowej agencji. Tak więc byłoby ze wszech miar dobrze, żebyśmy mogli pokazać się tam jako już pełnoprawny członek.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Na przyszłość bardzo proszę o wcześniejsze reagowanie, bo jesteśmy w trudnej sytuacji. Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nikt.

*(Głos z sali: Czysta sprawa.)*

Tak, tak, oczywiście.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie rekomendacji Wysokiej Izbie przyjęcia ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r. – druki sejmowe nr 429 i 492 oraz druk senacki nr 148, zechce podnieść rękę. (7)

Jednogłośnie za.

Sprawozdawcą będzie pan senator Jan Olech. Nie słyszę głosu sprzeciwu.

Rozumiem, że podjęliśmy uchwałę w tej sprawie. Dziękuję.

I ostatni punkt porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r. – druki sejmowe nr 438 i 493 oraz druk senacki nr 149.

Proszę pana ministra Andrzeja Kremera o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Andrzej Kremer:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym nawiązać do tez, które wygłosiłem przy okazji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, i przypomnieć, że Traktat singapurski o prawie znaków towarowych dotyczy także szeroko rozumianej materii ochrony własności intelektualnej i wiąże się z członkostwem Polski w Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, dlatego też Polska może w pełni przystąpić do tych aktów prawnych.

Tenże traktat stwarza nowoczesne ramy dla procedur administracyjnych w zakresie rejestracji znaków towarowych, czyli ważnego elementu działania podmiotów gospodarczych, które w ten sposób mogą chronić swój dorobek w zakresie wytworów własności intelektualnej. Jest to kolejna regulacja w tym zakresie. Do uprzedniej, z 1994 r., Polska nie przystąpiła, musiała doprowadzić do ujednoczenia swojego porządku prawnego w tym zakresie, dlatego też przystępuje do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych z 2006 r.

To przystąpienie nie spowoduje dla Polski żadnych bezpośrednich skutków finansowych. Możliwy jest wzrost liczby zgłoszeń znaków towarowych do ochrony w trybie krajowym. Wystąpią czy zostaną odnotowane ułatwienia w procedurze zgłoszeniowej. Więcej o tym na pewno może powiedzieć pan prezes.

Związanie Rzeczypospolitej Polskiej Traktatem singapurskim o prawie znaków towarowych wymaga ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, gdyż traktat wypełnia przesłanki z art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji RP. Dotyczy on bowiem spraw uregulowanych w ustawie. To tyle tytułem wstępu. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.  
Pan minister Korolec.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Marcin Korolec:**

Ja powiedziałbym tyle, że jesteśmy przygotowani na poziomie legislacyjnym. Traktat wprowadza możliwość zgłaszania elektronicznego, my takie możliwości mamy. Traktat wprowadza również system środków ulgowych w przypadku, gdy zgłaszający lub właściciel nie dotrzymał terminów procesowych. Są to pewne ułatwienia, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorców. W związku z tym są to przepisy, które wprowadzają ułatwienia w procedowaniu i ochronie znaków towarowych.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Prezes Urzędu Patentowego.

**Wiceprezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Pyrża:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan minister Kremer wspomniał, że traktatu londyńskiego z 1995 r. nie ratyfikowano z uwagi na to, że ówczesnie obowiązująca ustawa o znakach towarowych z 1985 r.

nie była na to przygotowana. Stan prawny był wtedy rzeczywiście niezbyt doskonały, ale nasza praca przez te już kilkanaście lat spowodowała, że jesteśmy przygotowani na 100% i wypełniamy postanowienia traktatu singapurskiego. W traktacie są zawarte po prostu ogólne ramy prawne, pewne standardy, które obowiązują wśród państw członkowskich tego traktatu. Jeżeli chodzi o procedurę, o wymogi dokumentacji, o kwestie obrotu prawami na znakach towarowych, to wszystkie te wymagania spełniamy.

Jeżeli w traktacie są poruszane dosyć drażliwe kwestie, chociażby nietypowych znaków towarowych: zapachowych czy na dotyk, czy trójwymiarowych, to pozostaje to do wyboru państwa członkowskiego. Jednym słowem, traktat nie narzuca w tym zakresie pewnych rozstrzygnięć. Jeżeli są pewne instytucje, chociażby kwestia liberalnego potraktowania terminów, to są wymienione środki, które są do wyboru przez państwa członkowskie. Czasami wśród tych wariantów my spełniamy równocześnie aż trzy, czasami cztery, w związku z czym nasza procedura jest już tak rozbudowana, że wszelkie standardy, jakie ten traktat przewiduje, od pewnego czasu są już przez nas spełnione.

Jednym słowem, nie dzieje się nic takiego, co powodowałoby, że Urząd Patentowy nagle musiałby procedować w zupełnie w innym stylu niż do tej pory. Na pewno jest to przydatne w obrocie międzynarodowym, tak żeby kultura prawna była zunifikowana na całym świecie, by przedsiębiorcy mieli pewną gwarancję, że ich prawa będą chronione na jednakowym poziomie.

Sądzę, że nasz udział w tym traktacie ma też po prostu charakter polityczny. Jako członkowie będziemy mieli wpływ na tę organizację, na modyfikację stanu prawnego, na kwestię podziału pewnych środków. W związku jest korzystne, że jesteśmy tam partnerami, a nie tylko zewnętrznymi obserwatorami, zwłaszcza w sytuacji, kiedy te standardy spełniamy, i to z nawiązką. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy są głosy w dyskusji? Nie ma.

Przystępujemy do podjęcia dwóch uchwał: pierwsza w sprawie rekomendowania Wysokiej Izbie przyjęcia ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r. – druki sejmowe nr 438 i 493 oraz druk senacki nr 149.

Kto jest za podjęciem uchwały, zechce podnieść rękę. (7)

Pan senator Olech? Jest za.

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Pan senator Marek Rocki zgłosił zainteresowanie reprezentowaniem komisji w czasie debaty jako nasz sprawozdawca.

Czy są inne zgłoszenia? Nie ma.

Nie ma również sprzeciwu.

Bardzo proszę pana marszałka Cimoszewicza.

**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, chciałbym zaproponować powrót na moment do sprawy z punktu trzeciego porządku obrad. Zajrzałem przed chwilą do tekstu projektu ustawy, który przewiduje czternastodniowe *vacatio legis*. Trzeba by zaproponować wejście w życie w dniu ogłoszenia.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Tak, tak, przed chwilą już to właśnie uzgodniliśmy. Nie ma możliwości. Później jeszcze prezydent...

*(Głos z sali: Ustawa jeszcze musiałaby wrócić do Sejmu.)*

Do Sejmu, oczywiście.

*(Głos z sali: Tak czy tak nie zdążymy.)*

*(Senator Włodzimierz Cimoszewicz: Tak, to prawda.)*

Nie zdążymy. Przed chwilą już to wyjaśniliśmy.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie miało zastrzeżeń czy uwag.

Bardzo dziękuję naszym gościom.

Jeszcze nie zamykam posiedzenia.

Bardzo proszę wszystkich panów o udział w posiedzeniu Wysokiej Izby za trzy tygodnie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie, myślę, że ustawa nie wejdzie w życie wcześniej niż za jakieś sześć tygodni, czternaście dni po podpisaniu przez pana prezydenta, a do tego czasu...

*(Głos z sali: Nawet poprawka mówiąca, że ustawa wchodzi w dniu ogłoszenia, musi wrócić, więc nie ma na to najmniejszych szans.)*

Dziękuję panu.

Proszę panów, tak jak...

*(Brak nagrania)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 06)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851